

We Francji przygotowania do „stanów generalnych na rzecz rozbrojenia“

PARYZ (PAP). — W całej Francji trwają przygotowania do tzw. stanów generalnych na rzecz rozbrojenia. W wielu miastach przeprowadza się wiecie i zebrania, w których udział biorą merowie i radni miejscy i to zarówno komuniści, jak i socjaliści, radykalowie, członkowie katolickiej MRP, przywódcy związków zawodowych CGT, FO i CFCTC — (chrześcijańskich związków zawodowych).

Na drogi departamentu Herault wyszły „karawany pokoju“, których uczestnicy żądali zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową i natychmiastowego podpisania układu rozbrojenia. W tym samym czasie 12 maja w podparyskiej miejscowości Bagnolet ludność podpisywała tzw. zeszyty pokoju, zrywające do zaprzestania wyścigu zbrojeń.

Ostatnio w skład 250-osobowego komitetu przygotowującego stany generalne na rzecz rozbrojenia, wszedł 100 nowych działaczy, a m. in. członek Akademii —

Paul Bastide, sekretarz CGT Madelaine Colen, Henri Krauski i inni.

Wizyta Couve de Murville'a w Waszyngtonie

PARYZ (PAP). Źródła oficjalne podały do wiadomości, że francuski minister spraw zagranicznych, Maurice Couve de Murville uda się po zakończeniu obrad rady atlantyckiej w Ottawie w trzydniową wizytę do Waszyngtonu.

Czas letni od 26 maja

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie wprowadzenia czasu letniego z dniem 26 maja br.

Czas letni (wschodnio - europejski) zostanie wprowadzony w nocy z 25 na 26 maja 1963 roku o godz. 1.00 czasu obecnie obowiązującego. Wprowadzenie czasu letniego polega na przesunięciu wskazówek zegarów z godziny 1.00 na godz. 2.00. Równocześnie zarządzenie ustala termin wprowadzenia czasu zimowego (środkowo - europejskiego). Czas ten będzie wprowadzony w nocy z 28 na 29 września 1963 roku o godz. 2.00. Wówczas trzeba będzie cofnąć wskazówki zegarów z godziny 2.00 na godz. 1.00.

Kara śmierci dla żonobójcy

WARSZAWA (PAP). We wtorek w Sądzie Wojewódzkim dla woj. warszawskiego zapadł wyrok śmierci na mieszkańca Zyrardowa Stanisława Sobczaka — który w czerwcu ub. roku dokonał zabójstwa swej żony — Zołi.

Sobczak, ojciec pięcioro dzieci, notoryczny pijak i swannik, od szeregu lat męczył się psychicznie i fizycznie nad swą żoną, za co był już sądowo nie karany.

25 czerwca roku ub. St. Sobczak, który wbrew faktom potwierdzonym przez świadków uważał, że jest zdradzany przez żonę, zamordował ją uderzeniami siekiery w chwili, kiedy wychodziła rano z domu do pracy.

Przedstawiciele krajów—członków RWPG opuścili Warszawę

WARSZAWA (PAP). Po zakończeniu VI posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG opuścili we wtorek Warszawę stali przedstawiciele krajów — członków Rady w Komitecie Wykonawczym, zastępcy szefów rządów: Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorow, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Otokar Simunek, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Bruno Leuschner i Rumuńskiej Republiki Ludowej — Alexandru Birladeanu.

Na lotnisku Okęcie odjeżdżających wicepremierów żegnali: stali przedstawiciele PRL w Komitecie Wykonawczym RWPG, wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i z-ca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — Kazimierz Olaszewski.

Demonstracje przeciwko nowemu rządowi syryjskiemu

KAIR (PAP). Według doniesień rozgłośni kairskiej, nie potwierdzonych chwytowo z innych źródeł, w poniedziałek i wtorek odbyły się w Damaszku, Aleppo i Bezza demonstracje „milionistów“ przeciwko nowemu rządowi Salaha Bitara. Przeciwko demonstrantom interweniowały siły bezpieczeństwa, raniały wiele osób. W stolicy Syrii zamknięto we wtorek szkoły po demonstracjach studentów.

W celu uspokojenia władz sprawnej, minister informacji — El Dżundi oświadczył w radio damascenkim, że nowy gabinet pozostaje absolutnie wierny jednemu i federacji trzech krajów arabskich: Egiptu, Iraku i Syrii.

Utworzenie nowego rządu syryjskiego spotkało się w Kairze z nieprzychylną reakcją.

WIĘCEJ MANKAMENTÓW NIŻ USPRAWNIEŃ

Za 11 dni wchodzi w życie nowy rozkład jazdy PKP

WARSZAWA (PAP). — 26 maja wchodzi w życie nowy letni rozkład jazdy PKP. Niestety, nie zapowiada on usprawnienia pasażerskiej komunikacji kolejowej. Wprawdzie czas jazdy niektórych pociągów będzie skrócony od 30 do 60 minut, ale równocześnie jest wiele takich, którymi podróżować będziemy nawet o około 1 godzinę dłużej niż obecnie. Trasy kilku pociągów dalekobieżnych zo staną przedłużone, ale stanowią one kosztowne skasowania niektórych innych połącz. W ruchu miejscowym np. skasowanych będzie ogółem 61 pociągów, z czego najwięcej, bo aż 39 w okręgu katowickim.

Wątpliwe jest również, aby większość pasażerów przyjechała z zadowoleniem, że 18 sezonowych pociągów osobowych kursujących na takich turystyczno - wczasowych trasach jak z Warszawy do Szklarskiej Poręby, z Łodzi do Kołobrzeg czy z Wrocławia do Gdyni — zamieni się na pociągi pośpieszne.

Brak wyraźnej korzyści nowych i w niektórych przypadkach nawet pewne pogorszenie warunków podróży w nowym rozkładzie jazdy PKP, to — jak tłumaczy władze kolejowe — następstwo prowadzenia intensywnych robót elektryfikacyjnych na ważniejszych liniach, remontu i przebudowy torów oraz niedostatku wagonów.

Wkrótce legitymacja ubezpieczeniowa wystarczy do uzyskania renty starczej

WARSZAWA (PAP). Dalsze skrócenie okresu zaliczania wniosków dotyczących przyznania renty nastąpi dzięki zarządzeniu w sprawie wpisywania przez zakłady pracy i oddziały ZUS do legitymacji ubezpieczeniowych zaległych okresów zatrudnienia i okresów zaliczalnych (np. pobyt w niewoli, obozie koncentracyjnym itp.). Zarządzenie to zobowiązuje wszystkie społecznie zakłady do wpisywania do legitymacji ubezpieczeniowych na wniosek pracownika wszystkich okresów zatrudnienia pracujących w tym zakładzie. Oddziały ZUS zostały zobowiązane do dokonywania wpisów w tych przypadkach, jeśli

• BONN (PAP).

We wtorek rano w zachodniemieckiej miejscowości Goettingen nastąpił gwałtowny wybuch 500-kilogramowej bomby lotniczej — pozostałości drugiej wojny światowej. Bomba, która wybuchła w ogrodzie na przedmieściu bez ingerencji zewnętrznej, wyrwała krater głębokości 4 metrów i średnicy 20 metrów. Na szczęście nie było ofiar w ludziach.



W Japonii ulega coraz większemu nasileniu wspólna akcja wszystkich stronnictw politycznych zmierzająca do likwidacji największej amerykańskiej bazy wojskowej na Dalekim Wschodzie znajdującej się na wielkiej wyspie japońskiej Okinawie. Zarówno na terenie Japonii jak i Okinawy odbywają się liczne demonstracje ludności do magającej się powrotu wyspy do Japonii. W stolicy Okinawy — Naha odbyła się ostatnio olbrzymia demonstracja, w której wzięło udział 50 tys. osób. Równocześnie w Tokio 4 tys. osób demonstrowało przed gmachem ambasady USA.

Na zdjęciu: demonstranci przed gmachem ambasady USA w Tokio. CAF

A. Zawadzki przyjął delegację parlamentarną Meksyku

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Sejmu PRL 14 bm. przyjechał do Warszawy samolotem z Moskwy delegacja kongresu narodowego (parlamentu) Stanów Zjednoczonych Meksyku. W skład delegacji, której przewodniczył deputowany Jose Lopez Bermudez, wchodził: senator Natalia Vazquez Pallares, senator Guillermo Valadez oraz deputowany Norberto Aguirre.

WARSZAWA (PAP). Delegacja Kongresu Stanów Zjednoczonych Meksyku pod przewodnictwem Jose Lopez Bermudeza, przewodniczącego komisji zagranicznej izby deputowanych została przyjęta kolejno przez marszałka Sejmu Czesława Wycecha oraz przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego. W czasie obu tych wizyt gościom towarzyszył członek Rady Państwa, poseł Leon Chałuj oraz ambasador Stanów Zjednoczonych Meksyku w Polsce Eduardo Espinosa y Prieto.

Akcja policyjna w NRF przeciwko korespondentom NRD

BONN (PAP). W nocy z poniedziałku na wtorek policja zachodniemiecka wszczęła szeroko zakrojoną akcję przeciwko przedstawicielom prasy i radia NRD, działającym na terenie NRF. W bońskich biurach korespondentów agencji ADN, dziennika „Neues Deutschland“ i rozgłośni radiowej NRD przeprowadzono rewizje i bez podania rzeczowych powodów aresztowano korespondentów.

Napaść na statek rybacki KRL-D

PHENIAN (PAP). Koreańska Agencja Prasowa podaje, że 11 maja br. amerykański kuter torpedowy wdarł na wody terytorialne KRL-D i ostrzelał koreański statek rybacki przy ujęciu rzeki Sanke. Na skutek ognia trzech rybaków zostało zabitych, a pozostali członkowie załogi odnieśli rany.

Naród koreański — pisze Agencja — jest głęboko oburzony tym pirackim prowokacyjnym napadem amerykańskiej soldateski.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 15 bm. Zachmurzenie zmienne i lokalne przelotne opady deszczu. Temperatura od 10 st. rano do 15 st. w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

Koniec sporu o bilety lotnicze — Amerykanie ustąpili

WASZYNGTON (PAP). — Biały Dom oznajmił we wtorek, że jeśli W. Brytania skonfiskuje amerykańskie samoloty pasażerskie latające w Anglii, to USA odwzajemnią się zatrzymaniem samolotów brytyjskich przybyszających do Ameryki. Prezydent Kennedy zwrócił się do kongresu USA o odpowiednie pełnomocnictwa.

Anglia zagroziła zajęciem odrzutów amerykańskich ponieważ dwa towarzystwa lotnicze USA, TWA i PAA nie zastosowały się do porozumienia między liniami lotniczymi świata i nie podniosły o 5 procent cen biletów na trasach z Europy do Ameryki.

Spotkanie nowo mianowanych sędziów z min. Rybickim

WARSZAWA (PAP). 23 sędziów wojewódzkich i powiatowych z całego kraju, powołanych na te stanowiska uchwałą Rady Państwa z dnia 27 kwietnia br. spotkało się w Warszawie z kierownictwem Min. Sprawiedliwości.

Pisma nominacyjne wręczył nowo mianowanym sędziom min. Marian Rybicki.

W czasie spotkania omówiono szereg aktualnych problemów wymiaru sprawiedliwości.

N. Chruszczow przyjął Bertholda Beitza

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, NIKITA CHRUSZCZOW przyjął 14 maja generalnego dyrektora zachodniemieckiej firmy „Krupp“ BERTHOLDA BEITZA i odbył z nim rozmowę. Beitz przybył do Związku Radzieckiego na zaproszenie ministerstwa handlu zagranicznego ZSRR.

TRADYCIJ STAŁO SIĘ ZADOSĆ

Lot Coopera wokół ziemi odłożony

WASZYNGTON (PAP). — Tradycyjni stało się zadosć: wyznaczony na wtorek lot amerykańskiego astronauty Gordona Coopera przełożono w ostatniej chwili, a to z powodu zepsucia się urządzeń radarowych w stacji kontrolnej na Bermudach.

Cooper ma oblecieć Ziemię 2 razy w ciągu 34 godzin na wysokości od 160 do 272 kilometrów i wodować na Pacyfiku, w pobliżu wyspy Midway.

PÓLROČNY PLAN WYKONANY!

Rybacy „Arki“ złowili 7670 ton ryb

Wzorem, na 47 dni przed terminem, „Arka“ wykonała półroczny plan połowów. Załogi rybackie tego przedsiębiorstwa złowili w tym roku 7.670 ton ryb.

Sukces ten „Arka“ zawdzięcza wzmocnionemu wysiłkowi wszystkich rybaków i dużej operatywności w okresie zimowym. Mimo piętrzących się wówczas trudności, konieczności przeniesienia floty na Hel i szczególnie ciężkich warunków połowów, rybaczy arkowscy wykorzystując pomysłny sezon dorszowy złowili znacznie więcej ryb, aniżeli przewidywał plan.

Obecnie od tygodnia biją znów rekordy w połowach szprotów. Wyladunkując dziennie 100 — 160 ton ryb, stoją na czele załóg pozostałych przedsiębiorstw rybackich.

WASZYNGTON (PAP). — We wtorek wieczorem USA nagłe zmieniły stanowisko w sporze o ceny biletów.

Jak podała agencja Associated Press amerykański urząd lotnictwa cywilnego „ugiął się pod presją dyplomatyczną“ i za poradą Departamentu Stanu zalecił TWA i PAA podnieść ceny biletów transatlantycznych o wymagane 5 proc. Jednakże — jak informuje agencja UPI — Biały Dom i kongres dały do zrozumienia, że ma to być ostatnie ustępstwo urzędu lotnictwa cywilnego w sprawie międzynarodowych cen biletów.

Wyniki kontroli NIK

Przychodnie mogą zapewnić pacjentom lepszą opiekę lekarską

WARSZAWA (PAP). Mimo poważnej poprawy ogólnej opieki lekarskiej chorzy szukający porady w przychodniach narażeni są niejednokrotnie na różne trudności. Dzieje się tak nie tylko na wsi czy w małych miasteczkach, gdzie liczba lekarzy jest jeszcze szczupła ale także i w dużych miastach, dysponujących stosunkowo liczną kadrą. Świadczą o tym materiały zebrane przez Najwyższą Izbę Kontroli w 66 przychodniach na terenie ośmiu dużych miast: Białegostoku, Bydgoszczy, Kielc, Lublina, Poznania, Rzeszowa, Szczecina i Wrocławia.

Wiele do życzenia pozostawia niejednokrotnie organizacja przychodni, poradni, pracowni analitycznych i radiologicznych, co odbija się ujemnie na trybie załatwiania pacjentów. Znaczne kłopoty stwarza

często niewłaściwy — nieaktualny (w wyniku rozbudowy dzielnic) podział na rejony, powodujący przeciążenie pracą jednych przychodni, podczas gdy inne mogłyby przyjąć znacznie większą liczbę chorych. Wiele rozgoryczenia wśród pacjentów powoduje brak sprawnej i dokładnej informacji o pracy zakładów leczniczych danej dzielnicy — niepotrzebne odsyłanie chorych z jednej placówki leczniczej do drugiej.

Mimo dokonywanej „etykietacji“, czas pracy lekarzy zatrudnionych w niektórych zakładach leczniczych otwartego nie jest jeszcze w pełni wykorzystany. Często bo wiem pełniący dyżury w dwóch placówkach służby zdrowia, w których czas przyjęcia chorych zajeżdża się — naraża pacjentów na długie wyczekiwanie. Zdarzają się również liczne przypadki samowolnego skracania czasu pracy, wcześniejszego opuszczania gabinetu, spóźnienia itp.

Fakty takie są, niestety, na porządku dziennym w większości zakładów leczniczych otwartego. Wymienione niedomagania w dużym stopniu obciążają terenowe wydziały zdrowia, które w niedostatecznej mierze zajmują się bieżącą pracą przychodni lekarskich. Zwracają na to uwagę wnioskami pokontrolnymi NIK.

Katastrofa kutra „Wła 18“ niewyjaśniona

Tajemnicze zatonienie nie wielkiego, drewnianego kutra należącego do rybaka indywidualnego — Juliusza Necla z Władysławowa — „Wła-18“, jest nadal niewyjaśnione. Wypadek zdarzył się przedwcześnie na wysokości Chałup, w odległości 2,5 mil od brzegu. W tym czasie panowała bardzo dobra pogoda i widoczność była doskonała.

Gdy 3-osobowa załoga — szypier Jakub Muża, motocyklista Ignacy Necel i rybak Jan Czaja, zajęci byli pracą przy sieciach, do maszyny i innych pomieszczeń kutra gwałtownie zaczęła się wdzierać woda. Na szczęście przez załogę alarm do tonącej jednostki podjęli nęły dwa znajdujące się w pobliżu kutry — „Wła-20“ i „Wła-34“, ale próby wyratowania „Wła-18“ spełziły na niczym. Przybyli rybaczy skierowali swoje wysiłki na ratowanie swych towarzyszy z tonącej jednostki. Zdebl ich z pokładu niemal w ostatniej chwili.

Przypuszcza się, że przyczyną zatonienia kutra były przecieki (sta)



Kapitan lotnictwa USA Gordon Cooper, którego lot kosmiczny planowany był na 14 bm.

zanie odjechała, i do startu pozostało kilka minut, stacja kontrolna na Bermudach zameldowała, że ma uszkodzony radar. Ponieważ dalsza zwiłoka była nieopuszczalna (bo wodowanie wypadłoby wtedy wieczorem, w trudnych warunkach), Cooper na Pacyfiku, kierownik bazy na przylądku Canaveral odwołał lot.

Być może Cooper będzie próbował szczęścia w środę.

KU PRZESTRODZE KIEROWCOM



W tych dniach na moście Poniatowskiego w Warszawie wydarzyła się katastrofa samochodowa. Oto jej skutki... CAF — fot. Sokółowski

Decyzje Plenum KC KPCz

PRAGA (PAP). Jak podaje agencja CTK, Komitet Centralny KC KPCz Aleksandra Dubeckę...



Uzbrojona w stalowe helmy oraz tarcze policja brytyjska w Kenii...

Po przybyciu woisk federalnych

Sytuacja w Birmingham uspokoiła się

NOWY JORK (PAP). Po przybyciu do Alabamy 3 tys. żołnierzy...

Wielka demonstracja zorganizowana została również w pobliżu siedziby ONZ w Nowym Jorku.

Wysłannik papieża o znaczeniu ONZ dla pokojowego współistnienia narodów

NOWY JORK (PAP). W dniu 13 maja specjalny wysłannik papieża Jana XXIII...

O wspólny dziennik radiowy dla Gdańska, Szczecina i Koszalina

We wszystkich rozgłośniach nadmorskich - Gdańsk, Szczecin i Koszalin...

"MATKA COURAGE" ODBIERA "OSCARA"

Aktorka amerykańska Anne Bancroft, której przyznano "Oscara" za najlepszą rolę...



Statuetkę odebrała w jej imieniu znana aktorka Jean Crawford...

SPORT SPORT SPORT

Silne naprawdę a nie sztucznie

Co jakiś czas otrzymujemy na ten temat listy. Ostatnio napisał do nas pan Z. B. z Wrzeszcza...

przynajmniej autorowi listu wydawałoby się jak najbardziej oczywiste...

grupa ludzi kierujących klubem i jego sekcjami. I tu właśnie od razu odkrywamy źródło słabości klubów...

Uchwały Prezydium GKKFIT

Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki podjęło ostatnio dwie uchwały...

Najczęściej rozłącza się żal nad "Gedanią". I tak np. pan Z. B. pisze w swym liście...

Zrezygnujemy więc ze stawiania jakichś nierealnych i często niezrozumiałych prób o pomoc finansową...

Pierwsza uchwała zobowiązuje Polskie Związki Koszykówki i Piłki Siatkowej do zlikwidowania z początkiem sezonu 1963...

Wiadomo, że jedyną organizacyjną drogą finansowego wspomaganie ruchu sportowego...

Zgrupowanie natomiast całego doświadczonego aktywnego działacza wokół 2-3 silnych klubów...

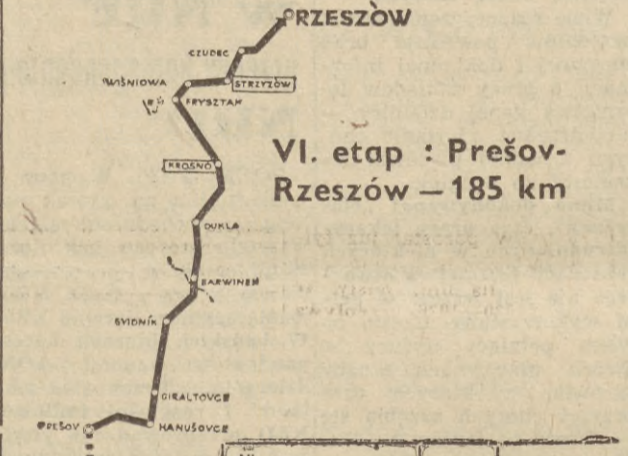


Table with columns: VI. etap: Prešov-Rzeszów, Km, Czas. Lists stations like Prešov, Honsławce, Grawolce, Svidnik, etc.

Uwaga, rolnicy!

Stacja Kwarantanny i Chrony Roslin informuje, że na plantacjach rzepaków...

Nowy, bogatszy w treść i ciekawszymi formami radiowy "Dziennik Wybrzeża"...

Skansen rośnie

Na terenie skansenu naftowego w Bóbrce rozpoczęto montaż urządzenia wiertniczego...

Na krótko przed kwitnieniem i w czasie kwitnienia stosuje się Toxaphen lub Melipax...

P.P. METALEXPORT Warszawa, ul. Mokotowska nr 49 - tel. centrali 8-44-41 upłynni jednostkom gospodarki...

MATRYMONIALNE PANA w wieku 38 - 45 panna niebrzydka, wzrost 1,70, średnie wykształcenie...

WYNAJME pokój umeblovany w nowym budownictwie 3, alba w kulturalnym panom na okręś i rolu w Rumii...

SA JESZCZE WOLNE MIEJSCA NA kursie motocyklowym organizowanym przez GAKM "Budowlani"...

SPRZEDAŻ WÓZEK gólkopi nowoczesny sprzedam. Telefon 31-37-86. G-24872. MOTOROWER "Rys" po dotarciu sprzedam...

"JUNAKA" sprzedam Bańki Doly, bl. 75/2 m. 7 po 15. G-10637. "SIMSON" - motorower, meble używane, lustro, maszynę do szycia...

Dnia 13 maja 1963 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie nasza koleżanka Eugenia Berezowska...

ś.p. Antonina Eleonora MICHALSKA z d. Godlewska z d. Godlewska po krótkiej i ciężkiej chorobie dnia 13 maja br. zmarła...

GDY TCZEWA BYŁA PORTEM MORSKIM

PLYNIE Wisła, płyłnie po polskiej krainie... — Ta bardzo stara piosenka przypominała mi się w czasie niedawnej sesji popularno naukowej TRZZ w Tczewie, poświęconej m. in. aktywizacji tamtejszego portu.

„Płyłnie Wisła, płyłnie po tczewskiej krainie”. Istotnie, płyłnie niedaleko, sto metrów za oknami Domu Kultury Kolejacza, spokojna, szeroka — i pusta. W tym czasie nie przepływał nią żaden statek.

Ale puste były również jej brzegi w okolicach Tczewa, ważnego węzła komunikacji kolejowej i kolejowej, odległego tylko o kilkadziesiąt kilometrów od naszych wielkich portów morskich i ogromnego ośrodka fabrycznego, z którymi łączył go Wisła. W dawnych porcie rozsiadła się stocznia rzeczna. Wojna nie pozostawiła śladu z istniejącej tu kiedyś bocznicę kolejowej — podstawy pracy każdego portu. Z dawnej przystani takie nie zostało, chociaż czynna jest jeszcze ekspozytura Żeglugi Bydgoskiej, do której nominalnie należy opieka nad „placówką” tczewską — etapem na drodze wodnej do Gdańska.

Stan obecny coraz częściej niepokoi co aktywniejsze umysły gdańszczan i tczewian, widzących całą jej coraz częściej powołującą się nie tylko na możliwości transportowe Wisły, ale i na przyszłość Tczewa, który jeszcze nie tak dawno był portem, do którego zawiązywały nawet statki morskie.

ROK 1920. Młode państwo dysponuje nominalnie tylko portem gdańskim, marzy jednak o pełnej samodzielności na morzu. Tego roku w Tczewie otwarto pierwszą Szkołę Morską, kształcąca oficera marynariki handlowej, „Alma Mater” polskich kapitanów i mechaników pracowała tu do 1930 r., dając naszej flocie 171 oficerów, a jej szkolni żaglowiec „Lwów” w ciągu 10 lat miał 817 dni żeglugi i przebył 68 165 mil morskich.

KANAL ZE SŁASKA DO TCZEWA

Tu, w Tczewie w 1922 r. ukazał się pierwszy numer pierwszego polskiego czasopisma poświęconego sprawom gospodarki morskiej. Nazywało się „Żeglarz Polski”, a redagował go profesor

Spód słońca Południa na łowiska Północy

Mineło zaledwie niewiele tygodni od czasu, kiedy „Jan Turlejski”, znany w wielu partach świata statek szkoleniowy Szkoły Rybołówstwa Morskiego, powrócił z odległego rejsu afrykańskiego, a już podążył w nową podróż — tym razem na Północ.

Wczoraj po południu grono słuchaczy i wykładowców Gdynińskiej Szkoły Rybołówstwa Morskiego żegnało „Turlejskiego”, który popłynął na Morze Barentsa, dowodzony przez kpt. Wiktora Gorzadka. Na pokładzie statku wyruszyło 30 uczniów wydziału nawigacyjnego na pierwszym roku studiów.

Program rejsu przewiduje parodniowy pobyt w jednej z największych baz rybołówstwa dalekomorskiego — na północy — w Murmańsku. W drodze powrotnej statek zawinąć ma do jednego z portów norweskich.

Nowy zarząd Klubu Publicystów Morskich SDP

W ub. tygodniu, w czasie inauguracyjnego rejsu m.s. „Mazowsze”, na pokładzie tego statku odbyło się walne zebranie Klubu Publicystów Morskich SDP. Jak wynika ze sprawozdania ustępującego zarządu, pracującego przez cztery lata pod przewodnictwem red. A. Męciewskiego z „Dziennika Bałtyckiego”, klub ten zorganizował w tym okresie 24 konferencje problemowe, w których uczestniczyło około 760 dziennikarzy z całej Polski. Klub liczy obecnie 51 dziennikarzy z różnych ośrodków prasowych naszego kraju.

Szkoły Morskiej Klejnot Turyski.

Plany przekształcenia Tczewa w port morski wykluwały się już w 1919 r. i nie zanikły nawet w 1922 r., tzn. po uchwaleniu przez sejm ustawy o budowie portu w Gdyni. Przeladunkami węgla w Tczewie interesowały się wtedy trzy polskie przedsiębiorstwa — T. Nowosiewicz, Zjedn. Warszawskie Tow. Transportowe oraz Żegluga Polska, a nawet... Włosi, którzy stąd z pominięciem Anglii i portu gdańskiego chcieli importować słański węgiel. Zaprojektowano na wtedy nawet budowę kanału Śląsk — Tczew przez jezioro Gopło, powołując spółkę akcyjną „Drogi Wodne” z kapitałem początkowym 350 mln zł.

Projekt, rzecz jasna, nie został zrealizowany i skończył się na planach, zwolna zarysowywały się przeciw konkretne zarzysy portu w Gdyni.

STATKI KUPIONO W HAMBURGU

ALE wybuch polsko-niemieckiej wojny celnie znowu przywrócił sprawie aktu alność, zaś angielski strajk węglowy i nieoczekiwana koniunktura, jaka powstała dla polskiego węgla, otworzyła jedną z najpiękniejszych kart jego historii: stał się prawdziwym, ruchliwym portem morskim.

Na początku 1926 r. kilka firm utworzyło spółkę pod nazwą „Żegluga Wisła — Bałtyk” dla prowadzenia eksportu węgla. W Hamburgu zakupiono 1 holownik i 2 berlinki po 600 t dla komunikacji na trasie Tczew — Kopenhaga. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło Tczew jako „port morski”.

HISTORYCZNYM dniem był 19 marca 1926 r. Do Tczewa weszły z Hamburga 2 pierwsze lichterki 650-tonowe — „Ulka” i „Bazar”, zabierając węgiel do Kopenhagi. To nie, że na przybycie węgla czekano aż dwa dni, sprawa powoli „re-gulowała się”. Na przystani zbudowano 3 równoległe tory kolejowe o możliwości przeladunku (rzecz jasna, rzeczny) 100 t węgla na godzinę. W czerwcu 1926 dokonano oficjalnego otwarcia „portu”.

Interes się kręcił. Zakupiono w Hamburgu dalsze holowniki i lichterki, dzięki czemu tczewska flota liczyła już 8 holowników i 16 lichterów. W ciągu 1926 roku wywieziono z Tczewa morzem 60 tys. t węgla, a 163 tys. t do Gdańska. Sprzedano też 10 tys. t bunkru.

TCZEWSKIE INWESTYCJE

Apetyty tczewian rosły. Na początku 1927 r. port uległ rozbudowie. Uzyskał przesuwalnię wagonów, me talowe i gumowe transporty do węgla, pomosty przeładunkowe, zakupiono też 5 holowników i 14 lichterów o łącznej nośności 10 500 t. Port mógł już przeladować w ciągu roku milion ton węgla, chociaż tabor własny mógł przewieźć go miesięcznie tylko 20 tys. t.

Ale każda koniunktura charakteryzuje się tym, że przemija. Tak było też w Tczewie. Gdynia rozwijała się, zainteresowanie dla Tczewa słabło, mniejsze było zapotrzebowanie na polski węgiel „za wszelką cenę”. Przeladunki Tczewa w 1927 r. były już o połowę mniejsze od tych z 1926, a w 1928 roku tczewski tabor został sprzedany.

Władze Włosego Miasta Gdańska celowo wstrzymały prace przy pogłębieniu koryta Wisły, by uniemożliwić większym statkom dochodzić nie do Tczewa. Nie zapominano też o usunięciu nocnych znaków nawigacyjnych, w zamian za co przypomniano sobie o konieczności podwyższenia o 50 proc. opłat za przejazd przez terytorium gdańskie.

RUCH PASAŻERSKI

TCZEWA pozostał już tylko polskim portem tranzytowym na linii Wisła. W latach 1930—1936 przepływało tędy ku Gdańskowi 245 tysięcy towarów rocznie, a na przystani tczewskiej w okresie 1930—1935 ladowano do 11 tys. t towarów, przy czym ilość ta do 1938 r. wzrosła do 20 tys. ton.

Żywa była komunikacja pasażerska do Gdańska, i Gdyni, kursowały statki zwykle i pospieszne. W 1934 r. przedsiębiorstwo „Vistula” eksploatowało tu 30 statków towarowo-pasażerskich, 5 holowników i barki o łącznej nośności 5 tys. t. W latach 1932—1936 ilość przewozów pasażerskich wzrosła z 3245 do 10 692 osób, przy czym — podobnie — w 1939 r. nawet podwoiła się.

I jeszcze jedna ciekawa informacja: Wisła spławiano do Gdańska przez Tczew ok. 10 tys. t drzewa rocznie.

Dodatknie saldo usług transportu morskiego

Niedawno ukazał się nr 4 „Techniki i Gospodarki Morskiej”. Otwiera go artykuł Jerzego Wesółowskiego, w którym zestawiono bilans dewizowy usług transportu morskiego za r. 1961, wg rodzajów usług i w podziale geograficznym. Ogółem przedstawia się on następująco: po stronie należności 338.376 tys. zł dewizowych, po stronie zobowiązań 269.392 tys. zł dew. A więc saldo było dodatnie, wyniosło 68.984 tys. zł dew. Stanowi to poważny wkład usług transportu morskiego do bilansu dewizowego państwa.

Część artykułowa tego numeru „TGM” zawiera nadto 7 pozycji, m. in. art. Stanisława Ludwiga z Wydziału Morskiego „Problemy ulepszenia wykładu podstaw astronomii” (proponując ją do opublikowania była dla celów popularyzacji, nadaje się jednak także dla dydaktyki) oraz specjalny artykuł o kpt. ż. w. Czesławie Marcejuwskim w związku z 70 rocznicą jego urodzin.

Tradycja flisacka zaginęła więc na Wiśle całkiem niedawno.

Piękna to karta w dziejach Tczewa, budząca słuszne i realne tęsknoty u jego mieszkańców. Pamięta je dokładnie wieloletni kierownik tczewskiej przystani Piotr Kawczyński, samotnie dziś „królujący” nad tczewską Wisłą i czynnie wspomagający gdańskie wysiłki re-aktywowania tamtejszego portu.

Wszystko wskazuje na to, że Piotr Kawczyński już nie długo wznowi swą służbę w przyjmowaniu i obsłudze statków wiślańskich. Tczew znowu odzyska rangę morskiego portu.

A. MĘCLEWSKI

PS. Szczegółowe dane o pracy portu w Tczewie autor zacierpnął z pracy absolwenta sopockiej WSE mgr. Bolesława Hajdasza.



Ekspedycja naukowa hydrometeorologów radzieckich udala się na pokładzie łodzi „Sybir” w podróż, mającą na celu przeprowadzenie badań północno - wschodniej części Morza Ochockiego. Na zdjęciu: prace przy określaniu szybkości i kierunków prądów przebiegających pod lodami Morza Ochockiego. CAE

Matematyka u boku ekonomii

Znany naszym terenie ekonomista prof. dr Henryk Kryński — kierownik katedry ekonomii politycznej Politechniki Gdańskiej i kierownik katedry planowania gospodarki narodowej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie, od paru miesięcy przebywa w Związku Radzieckim, delegowany tam przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. Korzystając z przerwy w tej wizycie, wynikłej z powodu wezwania prof. Kryńskiego do Polski z okazji jego nominacji na profesora nadzwyczajnego, przed ponownym wyjazdem do Moskwy przeprowadziły z nim rozmowę.

— Panie profesorze, jaki cel ma Pańska wizyta w ZSRR?

— Przede wszystkim zaktualizowanie się z badaniami i zyskaniem z nową galezią wiedzy w ekonomii — zastosowaniem metod matematycznych w planowaniu gospodarki narodowej oraz z pracą dydaktyczną w tym zakresie.

— Z jaką uczelnia nawiązał Pan kontakt?

— Ze znanym Instytutem Gospodarki Narodowej im. Plechanowa w Moskwie.

Zbudowany przed 60 laty jako Wyższa Szkoła Handlowa, po Rewolucji Październikowej przekształcony został w Instytut Karola Marksa, a obecnie im. Plechanowa. Instytut obejmuje 6 wydziałów. Najbardziej rozbudowanym jest wydział ogólnoekonomiczny, zajmujący się zagadnieniami cen i kosztów, planowaniem gospodarki narodowej i ekonomiką pracy. Przed niespełna rokiem utworzono tam oddział planowania gospodarki narodowej z zastosowaniem metod matematycznych i elektronicznej techniki obliczeniowej w planowaniu.

POWSTAŁY NOWE OŚRODKI

Tutaj właśnie na 5-letnich studiach kształcą się ekonomiści w zakresie tej nowej wiedzy. Oddział dysponuje własną elektroniczną maszyną obliczeniową. Podstawą tego oddziału jest Katedra Zastosowań Metod Matematycznych i Techniki Elektronicznej w planowaniu.

Konstanty Maciejewicz honorowym kapitanem „Kruszowicy”

Jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych polskich marynarzy, były komendant „Daru Pomorza” i założyciel oraz dyrektor Nawigacyjnej Szkoły Morskiej w Szczecinie — kpt. ż. w. Konstanty Maciejewicz — wypłynął w honorowy rejs do portów zachodnioafrykańskich na statku PŻM „Kruszowica”. Na rejs ten dyrekcja PŻM zaprosiła kapitana Maciejewicza na wniosek jego wychowawców, dziś także kapitanów, — złożony w końcu ub. r., kiedy zastępujący marynarz odechodził na emeryturę.

W rejsie do Afryki Konstanty Maciejewicz jest honorowym kapitanem „Kruszowicy”.

— Czy w gospodarce Związku Radzieckiego metody matematyczne stosuje się już w praktyce?

— Tak. Już od dwóch lat wykorzystuje się je w szerszym zakresie. Zorganizowano szereg pracowni zajmujących się stosowaniem matematyki w ekonomii. Podczas gdy w początkowym okresie tej nauki, którą można by nazwać planometrią, prace związane z nią koncentrowały się w Moskwie, to obecnie zajmują się tymi problemami duże ośrodki w Leningradzie, Nowosybirsku, Mińsku, Wilnie i Kijowie.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla upowszechnienia metod matematycznych i elektronicznych w planowaniu była z początkiem bieżącego roku konferencja w Nowosybirsku, w której wzięli udział najwybitniejsi ekonomiści Związku Radzieckiego. Podkreślano wówczas konieczność kształcenia nowych kadr ekonomistów i matematyków o specjalnym wykształceniu, przygotowanych do stosowania metod matematycznych i elektronicznych maszyn obliczeniowych w ekonomii i planowaniu.

PLANY 5-LETNIE CIĄGŁE DZIAŁAJĄCE

— Wiadomo, że w Związku Radzieckim toczy się szeroka dyskusja dotycząca przebudowy systemu planowania...

— Mówiąc na ten temat, wspomnę najpierw o istotnym i dla nas problemie: ciągłości planowania. Oto, przechodząc z roku na rok i od jednej pięciolatki do następnej, planowanie rozpoczyna się jak by od nowa, podczas gdy procesy produkcji odbywają się w sposób ciągły. W dyskusji radzieckiej stwierdzono więc, że w celu zapewnienia ciągłości planowania niezbędny jest system obejmujący: generalne plany perspektywiczne na 15—20 lat z podziałem na okresy 5-letnie, perspektywiczne plany 5-letnie, ciągłe działające plany pięcioletnie, plany roczne oraz wytyczne na rok następny.

— Czy są już efekty tej dyskusji?

— Tak. Ciekawą nowością jest właśnie wprowadzenie systemu ciągłych planów 5-letnich. Brak ich odczuwa się u nas. Na przykład obecnie mamy pięciolet-

latkę obejmującą lata 1961—65. W bieżącym roku przedsiębiorstwa i jednostki szczebla wyższego mają przed sobą wyznaczoną perspektywę obejmującą tylko dwa lata. Następny okres — 1966 do 70 na razie jest dla nich niewiadomy. Powoduje to brak stabilności i niemożliwość właściwego planowania działalności na okres dłuższy. Natomiast 5-letni, ciągłe działający plan polega na tym, że w bież. roku opracowuje się plan na 1968 r., w następnym roku — na 1969 r. itd.

POZYTYCZNE I DLA NAS

Poza tym, jeśli chodzi o plany roczne, w dyskusji załecano, aby wraz z zadaniami na rok najbliższy, przedsiębiorstwa otrzymywały wytyczne na rok następny. Stwierdzono także, iż dyskusja nad organizacją i metodami planowania w ZSRR niewątpliwie przyczyni się również do udoskonalania planowania i w naszym kraju.

St. CZERSKA

Laboratorium elektroniki i automatyki w stoczni szczecińskiej

W lutym br. w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego powstało laboratorium elektroniki i automatyki. Choć jest ono na razie w stadium organizacji, prowadzi się już przy jego pomocy szereg prac, do których należą przede wszystkim badania efektywne wykorzystania czasu pracy w oparciu o automatyczne urządzenie rejestrujące.

W ten sposób bada się m. in. wykorzystanie jednego z najbardziej nowoczesnych i najbardziej kosztownych urządzeń w stoczni — elektronicznie sterowanej maszyny do krzywoliniowego cięcia blach okrętowych firmy „Schichau”. Okazało się, że czas pracy tej maszyny był wykorzystywany efektywnie tylko w 20 proc. — reszta przypadła na bieg jałowy i na ruchy jałowe. W wyniku lepszego przygotowania blach, sprawniejszego ich podawania na maszynę, nowego ustawienia palników itp. efektywne wykorzystanie czasu pracy tej maszyny wzrosło już trzykrotnie (do ok. 60 proc.), co uważa się za przeciętną normę.

Laboratorium przygotowało obecnie nowe, tanie urządzenie pomiarowo-rejestrujące własnego pomysłu, oparte na instrumentach produkowanych seryjnie przez jedną ze spółdzielni szczecińskich. Do czerwca br. urządzenia te zostaną zainstalowane na wszystkich ważniejszych maszy-

— Czy pan profesor jako przedstawiciel nauki polskiej miał możliwość zapoznania ekonomistów radzieckich z naszymi problemami?

— Na zaproszenie zarządu Wszechzwiązkowego Towarzystwa dla Rozpowszechniania Wiedzy Politycznej i Naukowej w Moskwie wygłosiłem tam kilka odczytów na temat „rozwoju społeczno — gospodarczego Polski oraz rozwoju naszego transportu morskiego. Wzbudziły one duże zainteresowanie w licznych audytoriach, gdyż podkreślić należy, że społeczeństwo radzieckie żywo interesuje się sprawą ekonomii i kultury polskiej. Dużo pytań miałem na temat samorządu robotniczego i rolnictwa.

Obecnie, podczas majowego pobytu, mam zaproszenie do kontynuowania wykładów w Leningradzie, Charkowie, Mińsku i innych miastach Związku Radzieckiego.

St. CZERSKA

Nowy statek szkolny marynarki handlowej NRF

W tym samym czasie, kiedy waży się losy znanego szkolnego żaglowca zachodniomorskiego „PASSAT”, który ma być sprzedany za granicę, marynarka handlowa NRF uzbierała nową niewielką jednostkę szkolną. Jest nią żaglowiec „NOONA DAN” o nośności 128 ton, zakupiony od armatora duńskiego J. Lauritzena. Ten statek żaglowy o kadłubie drewnianym, zbudowany w 1939 r. w Svendborgu, będzie mógł zabierać 24 uczniów przy stałej załodze liczącej 5 osób.

